

# Chojnacki, Jakub

---

## Jubileusz XXV-lecia w Małachowiance - przemówienie prezesa Towarzystwa Naukowego Płockiego

---

Notatki Płockie 15/1-55, 16-19

---

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# Jubileusz XXV-lecia w Małachowiance

## — przemówienie prezesa

### Towarzystwa Naukowego Płockiego

W dniu 18 lutego 1970 r. z udziałem około tysiąca osób srebrny jubileusz owocnej działalności w Polsce Ludowej uroczystie obchodziła bogata w historyczne tradycje Szkoła, przy której w 1820 r. (wówczas Szkole Wojewódzkiej Płockiej) jej nauczyciele założyli Towarzystwo Naukowe.

Do zgromadzonych przedstawicieli władz, kierowników i dyrektorów płockich szkół, gości, wychowanków, uczniów i ich rodziców słowo wstępne wygłosiła dyrektor Liceum mgr Kazimiera Kawa, a okolicznościowy referat, obrazujący ostatnie dwadzieścia pięć lat Szkoły — wicedyrektor mgr Stanisław Stefański.



Przemawia pierwsza w wieloletkowej historii Małachowianki kobieta dyrektor mgr Kazimiera Kawa

Uroczystość uświetniło wręczenie nadanego przez Prezydium Wojewódzkiego Zarządu ZMS w Warszawie sztandaru szkolnej organizacji ZMS. Jego przekazania dokonał przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego mgr Bogdan Zyman.

W święcie Szkoły uczestniczyła także czteroosobowa delegacja Obwodowego Komitetu Komsomolu z Mińska Białoruskiego. Jej prze-



Przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMS mgr Bogdan Zyman wręcza sztandar uczniowi kl. IIIA Tadeuszowi Żurawikowi, przewodniczącemu Szkolnego Zarządu ZMS

wodniczący Anatolij Leonow pozdrowił zebranych i młodzież Małachowianki.



Na wystawie fotograficznej: „Małachowianka w XXV-leciu PRL”

Zabrał także głos kierownik płockiej oświaty, Inspektor Szkolny mgr Arkadiusz Przychodzen.



Fragment sali. Na pierwszym planie stoją (od lewej): Przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMS — Bogdan Zyman, Z-ca Kierownika Wydziału Propagandy WKW PZPR — Lech Holub, za nim — Przewodniczący Komitetu Rodzicielskiego „Malachowianki” — Tadeusz Kowalewski, obok Kierownik Plocekiej Filii Politechniki Warszawskiej — doc. dr Andrzej Gajewski, przed nim Sekretarz Mińskiego Obwodowego Komitetu Komsomolu — Anatolij Leonow, dalej w prawo: Sekretarz Miejskiego Komitetu Komsomolu w Mińsku — Walentyna Smigirowa, nauczycielka Malachowianki — Maria Ostromecka, Sekretarz Powiatowego Komsomolu — Jewgienij Bogdan, Z-ca Przewodniczącego Prezydium PRN — Ignacy Kowalski, za nim z lewej Komendant Hufca ZHP — hcm Henryk Wójcik, a z prawej B. dyrektor Malachowianki — Józef Świecik i wiceprezes Zarządu Oddziału ZNP — Tadeusz Kurpiewski, dalej w prawo: Inspektor Szkolny — Arkadiusz Przychodzeń i Sekretarz KMIP PZPR — Jan Wańkiewicz

W części artystycznej wystąpiły: szkolna grupa recytatorska z montażem poetyckim opartym o poemat Juliana Przybosa „Wiosny dziejowe” w reżyserii mgr Stefanii Załęskiej oraz 120-osobowy chór mieszany a capella pod dyrekcją Aleksandra Siwka i szkolny zespół bigbeatowy.

Następnie w zabytkowym XVII-wiecznym skrzydle gmachu odbyło się otwarcie galerii portretów wybitnych wychowanków Szkoły, muzeum szkolnego oraz wystawy fotograficznej „Malachowianka w XXV-leciu”. Fotogra-

my wykonał znany płocki fotograf Władysław Kozłowski — członek TNP.

Otwarto również wystawę twórczości plastycznej młodzieży szkolnej pt. „Wychowanie przez sztukę”, eksponującą ciekawe prace uczniów szkolonych przez art. plastyka mgr Aleksandrę Kempieńską. Wieczorem Komitet Rodzicielski zorganizował dla młodzieży szkolną zabawę.

Uczestniczący w tej jubileuszowej uroczystości prezes TNP inż. mgr Jakub Chojnacki wygłosił następujące przemówienie.

Chór szkolny a capella — pod dyrekcją Aleksandra Siwka





Przemawia prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego, Z-ca Przewodniczącego Prezydium MRN inż. mgr Jakub Chojnacki

DRODZY BIAŁORUSCY PRZYJACIELE!  
SZANOWNA RADO PEDAGOGICZNA!  
MILI WYCHOWANKOWIE I SYMPATYCY SZKOŁY!  
KOCHANA MŁODZIEŻY!

Przed 10-ciu dniami na galowym koncercie z okazji VIII Ogólnopolskiego Festiwalu Poezji im. Broniewskiego Wojciech Siemion zacytował charakterystyczny i pouczający fragment z poematu naszego mazowieckiego barda:

*„Przemiela się dzieje przez straszliwy młyn,  
nasze oczy się nie ulekna,  
my wybierzemy czyn  
i to jest piękno”.*

Prawie ośmiowiekowe dzieje naszej Małachowianki mogą świadczyć i o „straszliwym młynie” jej historii i o wielkich czynach tu przez ludzi dokonanych. Ale gdy dzisiaj zebraliśmy się dla uczczenia „srebrnych godów”, jubileuszu 25-lecia Szkoły w Polsce Ludowej, średnie pokolenie ma w pamięci, bo zna z autopsji, barbaryzm teutonów i dobrą robotę ludzi, którzy prastarej „Almae Matris Masoviensis” przywrócili dawny blask i nie pozwolili na jej unicestwienie.

Bodaj na drugi dzień po wypędzeniu hitlerowskich hord z naszego grodu przez radzieckie oddziały I Frontu Białoruskiego Marszałka Żukowa znalazłem się na terenie szkoły. To było istne cmentarzysko w dewastowanym gmachu.

Niszcząc materialne zabytki przeszłości, prastarą kulturę narodu polskiego, hitlerowcy zamienili w 1939 r. najstarszą polską szkołę na koszary Wehrmachtu, później SS, a od 1942 r. na szpital wojenny.

Ale świadomych zniszczeń okupantów nie ulekły się oczy pozostałych z pożogi wojennej pracowników szkoły: Józefa Świecika, Józefa Bilińskiego, złożonej obecnie — prawie od roku — ciężką chorobą, Bronisławy Kwaśniewskiej-Stępczyńskiej, Stanisławy Todleben, Władysława Adamskiego, Józefa Karaskiewicza, Stanisława Kozińskiego, Stanisławy Hempel i wielu innych, a zwłaszcza jej uczniów.

Wybrali oni czyn i jego piękno. Ofiarą, bezinteresowną pracą, ogromnym poświęceniem i patriotycznym zaangażowaniem doprowadzili szkołę — w niewiarygodnie krótkim okresie — do użytku i stworzyli warunki do rozpoczęcia nauki już dnia 18 lutego 1945 r., a więc dokładnie przed 25 laty. Był to — po wyzwoleniu — naprawdę pierwszy, piękny i wielki spontaniczny i patriotyczny, klasyczny czyn społeczny w naszym tysiącletnim grodzie.



Szkolna grupa recytatorska w montażu poetyckim „Wiosny dziejowej”



W tej najwcześniejszej oddanej młodzieży i dorosłym szkole średniej na Mazowszu Płockim zaczęło naukę w tym dniu 827 uczniów w tym 348 uczennic, co w wielowiekowej tradycji i historii szkoły było wypadkiem bez precedensu i stanowiło symbol nowych czasów. Dzień ten — był historyczny, radosny. Oczy wszystkich skłiły się szczęściem i wzruszeniem.

Wśród przekraczających w tym dniu progi naszej sławnej uczelni uczniów i ja miałem zaszczyt się znaleźć. A „kroniki odnotowały” fakt — pierwszego po II wojnie — „szkolnego” małżeństwa. Bowiem uczniowie Maria Hanna Cichočka i Jan Łagodziński zawarli nazajutrz związek małżeński — do dziś szczęśliwie trwający.

Przez 25 lat wielu Wychowanków opuściło te mury. W okresie tym i oni, i Nauczyciele, i Sympatycy Małachowianki nie szczędzili jej czynów społecznych uzupełniając milionowe dotacje państwa ludowego. Na budowę nowego skrzydła i rekonstrukcję zabytkowego XVII-wiecznego skrzydła — w związku z uchwałą X Zjazdu Wychowanków w 1958 r. Wychowankowie i Sympatycy w ramach darów i czynów przekazali ok. 2-ch milionów zł. Dokonali

tego świadomi prawdy zawartej w wypowiedzi Karola Marksa, że „każdy krok praktycznego ruchu ważniejszy jest niż tuzin programów”.

#### MAŁACHOWIACY!

Wybierajcie zawsze czyn i praktyczne działanie. W szkole czy na wyższej uczelni, czy też w zakładzie pracy znajdziecie w nim piękno życia i piękno pracy. Biercie przykład z wybitnych Wychowanków szkoły, których galerię dzisiaj otwieramy.

Z okazji jubileuszu — w imieniu Prezydium MRN, Zarządu Towarzystwa Naukowego Płockiego, Komitetu Wychowanków i Komitetu Rodzicielskiego — składam Wam wszystkim, całej szkole serdeczne gratulacje i podziękowanie za całokształt Waszej pracy. Niech tej milej sercu każdego z nas uczelni przez następne długie lata, których będzie za lat 10 już 800, pomyślny wiatr dmie w żagle inicjatyw, zamierzeń i planów. Wybierajmy twórczy czyn, a osiągniemy piękno.

A WIĘC MAŁACHOWIANKA:  
VIVAT, FLOREAT, CRESCAT.

Jc

